

Dziwnie zaczął nam się ten rok. Lekarze w imię dobra pacjentów zamknęli gabinety wraz z dokumentacją medyczną, pani Premier w podsumowaniu 100 dni swoich rządów zapowiedziała zamknięcie 4 kopalń, przewodniczący Solidarności ostrzegł posłów, że wie, gdzie mieszkają i nawet immunitet im nie pomoże, a pewnych zrobienia dobrego interesu kredytobiorców we frankach, sprowadziła na ziemię decyzja władz Szwajcarii, uwalniająca tę podobno najstabilniejszą walutę. W każdym z tych przypadków każdy z nas może mieć jakieś oparte o posiadane informacje lub przekonania zdanie, lecz coś mi mówi, że dla większości nie są to sytuacje jednoznaczne.